

[Łódzkiej OIL Dwadzieścia lat minęło...](#)

Jubileuszowe regaty Łódzkiej OIL Dwadzieścia lat minęło...

Zaintrygowany podszedłem bliżej i zapytałem, co to za wydarzenie. Okazało się, że na podium stoją zwycięzcy regat Klubu Żeglarskiego „Bocianie Gniazdo” przy OIL w Warszawie.

Po powrocie do Łodzi, rozpocząłem rozmowy o pójściu w ślady warszawskich kolegów i założeniu „izbowego” klubu żeglarskiego. Udało mi się namówić Pawła Susłowskiego, aby zajął się organizacją tego przedsięwzięcia. Znany z rzetelności i pracowitości kolega, znakomicie wywiązał się z zadania i w maju 2000 r. odbył się na Wielkich Jeziorach Mazurskich Pierwszy Rajd Żeglarski OIL w Łodzi. Paweł przez osiemnaście lat sprawował funkcję Komandora naszego klubu. W roku jubileuszu, łódzcy lekarze - żeglarze ślą Mu serdeczne podziękowania.

Była po temu okazja w dniach 23 - 26 maja, kiedy to na jeziorach Świącajty i Mamry odbyły się jubileuszowe, dwudzieste regaty Klubu Żeglarskiego „Szkwał”. Naszą bazą (po raz drugi) była marina „Piękny Brzeg” nad Świącajtami, która zapewnia dobre warunki dla dwudziestu jachtów i ich załóg. Zaletą ośrodka jest to, że osoby towarzyszące żeglarzom, głównie żony, mogą mieszkać w domkach kampingowych. Ten wariant uczestnictwa w żeglarskich zmaganiach i „szantujących” wieczorach przyjęły także dzieci lekarzy - żeglarzy, wraz z ich wnukami. Tegoroczne spotkanie miało zatem prawdziwie rodzinny charakter.

Pogoda była przez kilka dni iście żeglarska: słońce i wiatr. Tradycyjnie nie dotyczyło to piątku, czyli dnia regat. Wiatr był słaby, albo nie było go wcale. Taka sytuacja spowodowała, że odbył się tylko wyścig długodystansowy po Świącajtach i Mamrach, nie przystąpiliśmy natomiast do planowanych, klasycznych biegów po trójkącie. Nie umniejsza to sukcesu zwycięskiej załogi, która perfekcyjnie wykorzystała trudne warunki i solidnie zdystansowała konkurentów. Dość powiedzieć, że różnica „na mecie” pomiędzy pierwszą a dziesiątą załogą wyniosła dwie godziny.

Zwyciężyła załoga z Wielunia pod komendą kardiologa Pawła Kuźniaka (nota bene Komandora zaprzyjaźnionego z nami Klubu Żeglarskiego „Szanta”). W wyścigu dzielnie mu pomagali brat Rafał Kuźniak oraz Wiktor Matuszczyk i Włodzimierz Kasterka.

Wieczorami, przy ognisku, śpiewano szanty, a liderem był Irek Juzala, a pomagała mu żona Lidia oraz bracia Kuźniakowie i reszta towarzystwa. Po wieczorze „kapitańskim”,

podczas którego rozdawano nagrody, śpiewy trwały do czwartej rano. Co roku nagrodą dla zwycięskiej załogi jest Puchar Prezesa OIL w Łodzi, który - jak każda tradycja - wręczył osobiście obecnie nam „prezesujący” doktor Paweł Czekalski, który specjalnie przyjechał na tę naszą żeglarską, jubileuszową, uroczystość. Pamiątkowe statuetki przekazał także Pawłowi Susłowskiemu i Romualdowi Górniakowi z Częstochowy, którzy brali udział we wszystkich dwudziestu edycjach regat. W imieniu uczestników i zwycięzców dziękuję Panu Prezesowi.

Dziękuję też wszystkim uczestnikom tego rejsu, szczególnie zaś Pawłowi Susłowskiemu i Michałowi Bobrskiemu, którzy pomagali w organizacji rajdu. Słowa podziękowania kieruję pod adresem „komisji regatowej”, która dysponując jachtem motorowym, pomogła nam w sprawnej organizacji wyścigu. W skład „komisji” wchodził: doktor Zbigniew Kulak – sternik, Bożena Hoffman oraz Andrzej i Marek Hantzowie. Z powodu słabego wiatru, nie wszystkim załogom udało się na żaglach dopłynąć do mety. Za rok będzie lepiej!

Jubileusz dwudziestolecia Klubu Żeglarskiego „Szkwał” będzie miał jeszcze jeden mocny akcent: 27 września, w ramach tradycyjnego „Wieczoru z szantami”, wystąpi w Klubie Lekarza w Łodzi zespół „Cztery Refy”.

Tekst i zdjęcie: Ryszard Golański

Klasyfikacja sterników:

1. Paweł Kuźniak – Puchar Prezesa OIL w Łodzi
2. Wojciech Retkiewicz
3. Andrzej Staszewski
4. Tadeusz Tranda
5. Piotr Tume
6. Edward Januszkiewicz
7. Paweł Susłowski
8. Andrzej Mantusz
9. Marek Jarzębski

10.Michał Bobrski

11.Karol Koneczny

12.Maciej Kosylak

13.Jan Raczkowski

14.Wiesław Świątosławski

15.Marek Gajdowicz

16.Łukasz Zgoda – tradycyjna nagroda specjalna: lornetka